

POLSKA WALCZĄCA

KOMBATANT POLSKI NA OBCYZNIE

FIGHTING POLAND - LA POLOGNE EN LUTTE ■ POLISH WEEKLY - HEBDOMADAIRE POLONAIS ■ PRICE: 6 d. - PRIX: 10 fr. (IN USA AND CANADA 5c)

Wychodzi co tydzień

Londyn—Paryż, dnia 20 listopada 1948 r

Rok X. Nr. 47

Po wyborach w Ameryce: „nowy” Truman

ISTOTA RÓŻNICY

Mówi się, że prezydentem Stanów Zjednoczonych został ponownie wybrany Harry S. Truman. Ale nie jest to całkiem ścisłe. Truman był już przez cztery prawie lata prezydentem, ale wybrany nim został dopiero teraz: do tej pory był tylko prezydentem z przypadku, na którego naród amerykański w r. 1944 bezpośrednio nie głosował. Innymi słowy, choć pozornie nie się w Białym Domu nie zmieni, to jednak w rzeczywistości zmiana jest istotna. To już nie ten sam Truman, powracający na najwyższe stanowisko w państwie.

Zmiana jest przede wszystkim — w samopoczuciu wybrańca.

Dawny Truman, na którego nie spodziewanie i niejako niezasłużenie spadł zaszczytny a wielki ciężar, musiał czuć się onieśmielony i przytłoczony tą odpowiedzialnością. Nowy Truman może czuć się znacznie pewniej siebie, mając poparcie narodu i jego wotum zaufania.

Ponadto w ostatnich dwu latach Truman miał przeciw sobie większość w obu Izbach, co bardzo utrudniało jego położenie. Teraz jego partia zdobyła większość i uchwalając budżet ustawy, kredyty itd., których prezydent żąda.

DO TEJ PORY TRUMAN NIE RZĄDZIŁ

Konstytucja amerykańska wyposażyła prezydenta w daleko idące uprawnienia. Łączy on w swym ręku funkcje zarówno głowy państwa, jak i premiera. Widzieliśmy za czasów Roosevelta, jakie możliwości stoją przed prezydentem. Roosevelt decydował sam o wszystkim, sam w szczególności prowadził politykę zagraniczną, często nawet nie informując swego sekretarza stanu o swych posunięciach i decyzjach.

Truman nie robił tak wielkiego

użytku ze swych uprawnień. Może działał tu kompleks niższości, wynikający z przypadkowego wejścia w urząd prezydenta, może świadomość że ogrom zagadnień międzynarodowych przerasta jego siły, doświadczenie Truman na ogół nie wtrącał się do spraw zagranicznych, pozostawiając je Departamentowi Stanu, a w ostatnich czasach także czynnikom wojskowym. Zwykły mawiał: „Już Georgie (Marshall) to zrobi”.

Niemniej istniały pomiędzy nim a Marshalllem pewne rozbieżności w poglądach na niektóre sprawy międzynarodowe. Mniej niechętny niż Marshall nastawiony był wobec rządu Cziang-Kai-Szeka w Chinach. Zajmował stanowisko bardziej niż sekretarz stanu sprzyjające Izraelowi, głównie jednak ze względów wyborczych.

Wreszcie do starcia między nimi doszło niedawno na tle niefortunnego projektu Trumanu wysłania sędziego Vinsona do Moskwy, aby „wythumaczył” Stalinowi, że Ameryka pragnie pokoju. Wobec protestów Marshalla prezydent zaniechał tego projektu, ale wcale nie dał się przekonać, że ten projekt był zły.

JEŻELI USTĄPI MARSHALL...

Teraz „nowy prezydent” może uznać za słuszną przejawieć większą aktywność w sprawach międzynarodowych. Kompleks niższości zapewne zniknie; po takim sukcesie osobistym nie ma dlań podstaw. Truman może też wziąć sobie do serca głosy krytyki, że nie wywiązał się ze swych obowiązków najwyższego

zwierzchnika i sternika polityki amerykańskiej i że zbyt mało pozwał rządzić dyplomatom, a zwłaszcza wojskowym.

Jeżeliby sprawdziły się jeszcze przewidywania, według których Marshall ustąpi ze swego stanowiska 20 stycznia 1949, t.j. w dniu inauguracji nowego czterolecia Truman, to nie można by wykluczyć, że Truman wyznaczy takiego nowego sekretarza stanu, który będzie jedynie wykonawcą jego rozkazów.

Jeżeliby Truman sam zaczął kierować polityką zagraniczną USA, jaki nadałby jej kierunek? Czy oznaczałoby to jakąś poważniejszą zmianę taktyki i metod polityki amerykańskiej? Niektórzy sądzą, że Truman pomysł wysłania sędziego Vinsona do Moskwy z misją pokojową do Stalina. Z pewnością nie można takiej możliwości wykluczyć. Ale gdyby nawet, ulegając złudzeniu, że naród amerykański pragnie takiej próby porozumienia i apelom różnych defetystów z zachodniej Europy, liczących zwłaszcza we Francji, Truman wysłał Vinsona czy kogokolwiek innego do Moskwy, to też nie miałyby to większego znaczenia.

TO, CO NAJWAŻNIEJSZE

Albowiem czynnikiem decydującym dziś jest fakt, że polityka amerykańska za pełną aprobatą prezydenta, którego nazwisko jest przecież na zawsze związane z doktryną zatrzymania ekspansji sowieckiej i przeciwstawienia się jej choćby siłą

Dzisiejszy numer „Polski Walczącej” ukazuje się w zmniejszonej objętości. Jest to przykra konieczność, spowodowana faktem, że pismo nasze opiera się na urzędowym przydziale papieru. Mając ostatnio do wyboru zmniejszenie nakładu albo zmniejszenie objętości, wybraliśmy to drugie. Żyjemy nadzieje, że jest to sytuacja przejściowa i ożyjemy wszystkie starania, aby trwała jak najkrócej. Prosimy Czytelników o wyrozumiałość i cierpliwość.

Finanse SPK

podziela, gdyby wszystko było rzeczywiste w polskim rozporządzeniu, to każdy dostałby sumę, nie przekraczającą wartości jednej butelki whisky.

ZEBRANIE DO KUPY CZY „INDYWIDUALIZOWANIE”?

Z pieniądzem jest tak jak z wojskiem. Wojsko rozproszone nie stanowi siły. Wojsko skoncentrowane jest siłą. Sto tysięcy funtów, podzielone na sto tysięcy ludzi są niczym, bo każdy funt jest kroplą w morzu osobistych potrzeb. Sto tysięcy funtów kapitału w rękach polskiego stowarzyszenia, dobrze i planowo gospodarującego, jest poważnym kapitałem, przy którego pomocy można osiągnąć ważne cele społeczne. Dyspozycja pieniędzy społecznymi musi być scentralizowana, inaczej bowiem pieniądze przestają być czynnikiem siły, wpływu i możliwości społecznego działania.

Dążenia przeciw centralizacji są u nas wciąż silne, bo Polak lubi mieć wydzielony własny folwarczek. Ale

ponadto w tym przeciwstawieniu się scentralizowanej dyspozycji funduszy i innym majątkiem powojennym w rękach SPK istnieją często interesy osobiste różnych ludzi, interesy, które nie zawsze są godziwe.

Warto tu przytoczyć pewną prawdziwą historijkę. W latach 1917-18 w czasie rosyjskiej rewolucji anarchiści zajęli gmach zarządu kupców. Pewien anarchista oprowadzał gości po gmachu i pokazując ogromny srebrny samowar pojemności kilkuset szklanek, dodał: „były jeszcze srebrne łyżki, ale one zostały zindywidualizowane”.

Pojęcie „indywidualizowania” czyli po prostu przyswojenia własności społecznej na rzecz jednostki jest interesującym przeciwstawieniem uspołecznienia własności prywatnej na rzecz ogółu. Będziemy więc tego określenia używać.

Pasuje ono doskonale do tego co się dzieje ze sprzętem, który winien być przekazany do SPK. W czasie, gdy „dół” kłóci się z „górami”, wyraża swoją nieufność i żąda

Nie byliśmy najmiłami

Dn. 8 listopada sąd apelacyjny w Londynie rozpatrywał sprawę dwu tzw. „opornych”, kol. J. Ulatowskiego i kol. A. Kosciukiewicza o niedopełnienie formalności rejestracyjnych na policji. W wyniku rozprawy sąd zatwierdził wyrok skazujący pierwszą instancję.

Nie zamierzamy rozpatrywać ani samej sprawy, którą oświetliliśmy tutaj kilka razy, ani poddawać krytyce wymiaru kary. Żyjemy pełnym szacunek dla praw tego kraju, jednak obowiązków obywateli i cudzoziemców, chwilowo w nim przebywających, żyjemy pełnym szacunek dla wszystkich instytucji W. Brytanii, a w szczególności jej sądów. Nic stety nie możemy przejść do porządku nad uzasadnieniem wyroku z dn. 8 listopada.

Uzasadniając swoje stanowisko sędzia Goddard stwierdził, że Polskie Siły Zbrojne, do których należeli obaj oskarżeni, już 1 stycznia 1945 r. nie były siłami zbrojnymi sprzymierzonego państwa.

Przetłumaczone na język prozaiczny znaczyłoby to, że w końcowym etapie kampanii włoskiej i kampanii kontynentalnej żołnierze 2. Korpusu, zdobywający Bolonię i żołnierze 1. Dywizji Pancerniej, walczącej na ziemi holenderskiej i niemieckiej, marynarze i lotnicy polscy — byli kondotierami, stanowili wojsko najemne.

W rzeczywistości Polskie Siły Zbrojne spełniały bojowy obowiązek w warunkach moralnie bardzo ciężkich, ale z woli legalnego, ciagle, aż do dnia 5 lipca 1945 r., uznawanego przez W. Brytanię Rządu Rzeczypospolitej.

Z tej przyczyny przyjęcie przez sędziego Goddarda 1 stycznia 1945 r., daty samowolnego obwołania się „Komitetu Lubelskiego „rząd” — jako granicy, od której Polskie Siły Zbrojne przestały być siłami sprzymierzonymi — należy uznać za niezgodne z faktycznym stanem prawnym.

Stanowisko Najwyższego Sędziego należy też uznać za podwójnie obelżywe: dla narodu brytyjskiego i dla żołnierza Polskich Sił Zbrojnych na obczyźnie.

Stanowisko to oznacza bowiem, że naród brytyjski i jego czynniki kierownicze postugowały się żołnierzem polskim jako najmiłymi — mówiąc mu o tym — a to jest niezgodne z prawdą.

To stanowisko oznacza także, że żołnierz polski przez ostatnie miesiące wojny walczył jako żołnierz najemny, a nie żołnierz swego Kraju, wykonujący wólc swego prawnego Rządu. Na to ani ten Rząd, ani żaden żołnierz polski nigdy by się nie zgodził.

ALEKSANDER JANOWSKI

ZYGMUNT SZEMPLIŃSKI

JERZY SZYSZKO-BOHUSZ

Należę do organizacji społecznej — to pierwszy obowiązek Polaka-niepodległościowca

© Musées de Grasse, Alpes-Maritimes

FP 1787

KRONIKA BRYTYJSKA

NOWY KURS TAPICERSKI SPK
Zarząd Oddziału SPK — W. Brytania
uruchamia z dn. 22 listopada b.r. 6-miesięczny kurs tapicerski — w ramach „schematu Nr. 4” Memorandum PKPR.

ŚWIĄTECZNY KIERMASZ
W dn. 25 listopada 1948 o godz. 15 ej
w sali 114, Mount Street, Mayfair, W.1.

ZARZĄD ODDZ. SPK
W. BRYTANIA
Zarząd Oddziału przypomina, że legitymacje SPK starego wzoru [mała — biała albo pomarańczowa kartka] utraciły swą ważność z dn. 1-go czerwca br.

Zainteresowane firmy, wytwórnie oraz osoby prywatne proszone są o zgłaszanie swego udziału w wystawieniu ekspozycji i indywidualnej pomocy przy organizowaniu powyższej imprezy.

Z ostatniej chwili
UWAGA, KOLEDZY W PARYŻU!
Dnia 25 listopada odbędzie się w ramach Wieczorów Czwartkowych w Domu Kombatanta w Paryżu, 20 rue Legendre,

ŚWIĘTO POLEGŁYCH W WALII
W niedzielę, 7 listopada 1948 r. obchodzone w Pwllhell Święto Poległych w obu wojnach światowych. Z inicjatywy Zarządu Koła SPK Nr. 220 i w porozumieniu z miejscowym Oddziałem „British Legion” kombatanci wzięli udział w tej uroczystości.

PORADNIK POŁOWY

REDAGUJE E. M. SOKOPP

BILANS SOBOTY 13 LISTOPADA

Ubiegłej soboty było tylko pięć zwycięstw gości w ligach angielskich i cztery w lidze szkockiej. Ci, którzy wygrali na „4 Aways”, mogą liczyć na ładne dywidendy. Remisów natomiast było aż 15.

NASZE TYPY

Wygrane gospodarzy:

- Aston Villa
Liverpool
Sunderland
Wolves
Manch. Utd.
Blackburn
Q.P.R.

Wygrane gości lub remisji:

- Huddersfield — Middlesbro x2
Bradford — W. Br. Alb. x2
Grimsby — Tottenham x2
Aldershot — Swansea 2x
Bristol C. — Notts Co. x2
Norwich — Bournemouth x2
N. Brighton — Halifax x2
Southport — Doncaster 2x
York — Rotherham 2x

OKALECZENIA PIŁKARZY

Okaleczenia wpłynęły poważnie na przebieg niektórych spotkań. Finlayson, bramkarz Millwallu, został zniesiony z boiska. Male, lewy obrońca Walsallu, wskutek okaleczenia został przeniesiony na prawe skrzydło i z tej pozycji... strzelił 2 bramki. Lovemana, bramkarza Newportu, zniesiono z boiska, a w tym samym meczu okaleczono również Nash'a, bramkarza Southendu. Hipkin z Brightonu zszedł z boiska po odniesieniu kontuzji.

TRANSFERY

Z poważniejszych transferów należy zanotować:
Obrońca David Lindsay przeszedł z Lutonu do Barnsley za 8.000 funtów; James Brown, został przeniesiony z Chesterfieldu do Bradford City; Lewis Bradford, obrońca z Bradford City, przeszedł do Newportu.

Kącik „Forecast Advices”

Gry 13 listopada nie przyniosły spodziewanych, normalnych wyników wspólnych gier. Wielka ilość remisów spowodowała minimalne wypłaty w „3 Draws” i „Trebble Chance”, duże niespodzianki na boiskach zaprzępały szanse zdobycia wartościowych nagród w „Points Poolach”. Niekiedy dopatrują się w tym wpływu „fatalnej trzynastki” sobotniej daty.

Wyniki gier za pośrednictwem „Forecast Advices” były następujące:

- Schemat A:
„3 Draws” — po 35 dw. zdobyły permutacje Nr. 12 i Nr. 15; po 20 dw. — perm. Nr. Nr. 4, 7, 9 i 14; po 10 dw. — perm. Nr. Nr. 3, 5, 11 i 13; po 4 dw. — perm. Nr. 1 i Nr. 6; po 1 dw. padło na perm. Nr. 2 i Nr. 10. Jedynie perm. Nr. 8 nie przyniosła dywidendy.
„4 Aways” — nie były obstawione.
Schemat C:
Perm. Nr. 2 [ld. Results Pool] — 5 dywidend drugich i 8 dw. trzecich.
Schemat D:
Permutacja dodatkowa dla tych, którzy wygrali „Trebble Chance” w dniu 30. 10.48 i nie podjęli dywidend: 2 dw. drugie, 3 dw. trzecie. Perm. Nr. 2 [podw. asekuracyjna] — 2 dw. pierwsze, 8 dw. drugich, 24 dw. trzecich; perm. Nr. 3 [blokowa norm.] — 1 dw. pierwsza, 1 dw. druga i 9 dw. trzecich; perm. Nr. 4 [blokowa norm.] — 9 dw. trzecich.

Pozbędziesz się kłopotów przy grze na poolu jeśli staniesz się klientem ZAREJESTROWANEJ FIRMY FORECAST ADVICES (FOOTBALL) 20, Queens Gate Terrace, London S.W. 7

KOMUNIKATY

BIURA INFORMACJI I PORAD SPK, 20, Queens Gate Terrace, London S.W. 7

PRACA W LABORATORIUM
Laboratorium pod Londynem poszukuje kandydata w wieku około lat 20 do pracy w laboratorium. Poprzednie doświadczenie w pracy [analiza gazu, węgla itp.] pożądane, lecz nie konieczne.

SPÓŁKA ELEKTRO-MECHANICZNA
Elektromechanik samochodowy szuka współnika na Argentynie, lub ewentualnie na Anglie. Dysponuje kapitałem na sumę około £650.

SPROWADZANIE CUDZOZIEMEK DO W. BRYTANII CELEM ZATRUDNIENIA
Poza robotnikami „European Voluntary Workers”, którzy mogą znaleźć pracę na terenie W. Brytanii w pewnych przemysłach zasadniczych, istnieje również możliwość sprowadzania kobiet do pracy do W. Brytanii na zapotrzebowanie pracodawcy.

PRACA W FABRYCE SAMOLOTÓW
Fabryka samolotów w okolicy Birmingham zgłosiła zapotrzebowanie na 30 mechaników płatowców, 4 tokarzy, kilku mechaników silnikowych, elektryków itp.

Pracodawcy Brytyjczycy mogą sprowadzać cudzoziemki celem ich zatrudnienia w charakterze służby domowej, niewykwalifikowanych pracownic w szpitalach, szkołach i podobnych instytucjach oraz — pracownic w hotelach, pensjonatach i hostelach. Zatrudnić w ten sposób można kobiety w wieku od 18 do 50 lat życia.

OFERTA PRACY W USA DLA MAŁŻENSTWA
Obywatel amerykański polskiego pochodzenia, mieszkający w USA chce sprowadzić parę małżeńską w wieku 30-40 lat do pracy na roli. Kandydatki winny pochodzić z Zakopanego i mieć kwalifikacje rolnicze. Zgłoszenia i informacje w BIP-ie.

Pracodawca, pragnący sprowadzić pracownicę-cudzoziemkę z poza Wielkiej Brytanii, winien zwrócić się do miejscowego Labour Exchange, wypełnić tam specjalny formularz zapotrzebowania i przesłać go do Ministry of Labour and National Service, International Labour Branch, Norfolk House, St. James's Square, London, S.W.1. celem uzyskania zezwolenia na zatrudnienie danej pracownicy [tzw. „Labour Permit”]. Otrzymane zezwolenie pracodawca przesyła do pracownicy, którą chce zatrudnić. Pracowica udaje się z tym zezwoleniem do najbliższego brytyjskiego urzędnika paszportowego, który załatwi wszelkie formalności związane z uzyskaniem wizy wjazdowej do Anglii.

GAZOWNIA POD LONDYNEM
Gazownia pod Londynem poszukuje niewykwalifikowanych robotników [plant workers]. Warunki 44 godzin tygodniowo, £5.4.6 brutto, możliwość podwyżki. Kandydatki na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Zatrudnienia BIP-u.

Wyjaśniamy, że jest to niejednokrotnie jedyna droga, jaką można sprowadzić na teren W. Brytanii swych krewnych pleci żeńskiej, zwłaszcza gdy nie ma żadnej możliwości sprowadzenia ich przy pomocy listów zapraszających, jako EVW albo z transportami rodzin.

Przedstawiciel BIP-u w Glasgow: 7 Clairmont Gardens, Glasgow, G.3.
Przedstawiciel w Manchester: Central 2777.

LISTY DO ODEBRANIA
Przypominamy, że w BIP-ie są do odebrania listy dla następujących osób:
Zbigniew Adamowicz, Jan Wilk, Wiktor Jankowski, Konrad Seweryński, Zbigniew Kloda, W. Jaszczewski, Herbert Adamki.

BIURO PACZEK STOWARZYSZENIA POLSKICH KOMBATANTÓW 170, GOLDHAWK ROAD, LONDON, W. 12. — przyjmuje zamówienia na paczki do Polski, krajów Zachodniej Europy i na teren Anglii. Zamawiać można indywidualnie lub przez Kola i Sklepiki SPK, oraz kioski w Domach Kombatanta w Londynie i na prowincji. Ceny jednolite bez względu na sposób zamówień.

Table with columns for materials, prices, and descriptions. Includes items like wool, fabric, and various goods with their respective costs in pounds and shillings.

Pióra wieczne i naprawa zegarków z gwarancją ASTELTD. 62, Oxford Street, London W.1. 1-sze piętro, drzwi nr. 9.

10f. ŻYWNOSCI za £ 2.8.0 A.44. 2 f. kawy, 2 f. rodzynek, 1 f. czekolady, 2 f. miodu, 1 f. migdałów, 1 f. skórki cytrynowej, 1 f. cukierków. Również wielki wybór innych artykułów żywnościowych, odzieżowych i medycznych.

DARMO wieczne pióro HIGHTIME „GOOD COMPANION” z 14 kar. złotą stalówką załączamy do każdej Specjalnej świątecznej paczki z lekarstwami zamówionej u nas za £3.14.6 z poleconą wysyłką zagraniczną. Skład paczki: PENICYLINA oleista 1.250.000 jed. Penicylina sodium salt 1.000.000 jed. Maść penicylinowa 50 gr Penicillin lozenges 50 tabl. VEGANIN 20 tabl. VITAMIN B. 1. 50 tabl. Zamówienia z należnościami przymuje „MERCANTEX” MERCANTILE EXPORT CO. LTD., 10, Hans Crescent — London, S.W.1

AQUARIUS TRADING CO. LTD. 2, Beaconsfield Terrace Road, London W.14.

LOTNICZO DO POLSKI Pióro „Waterman” lub „Parker” s.30 NYLON, gat. eksport, para s.15 HASKOBA Ltd. 29, Redcliffe Square LONDON S. W. 10

WYDAJE „FIGHTING POLAND” TRUST ADRES REDAKCJI (Editorial Office): 20, Queens Gate Terrace, London S.W. 7. Tel. WESTERN 0747 wewn. 10. W czwartki i piątki. Tel. Slough 21230. Redaktor przyjmuje w środy w godzinach 3-4 (Redakcja nie zwraca rękopisów niezakwalifikowanych do druku). WARUNKI PRENUMERATY: z przesyłką pocztową w Wielkiej Brytanii kwartalnie 8 sh., w U.S.A. i Kanadzie miesięcznie 35 o., kwartalnie \$1.00 o. (Należność przesyłać z góry przekazem pocztowym lub czekiem na „Fighting Poland” Trust pod adresem Administracji). CENY OGŁOSZEŃ: 1 cal przez jeden lam — £1.10.0 (£5). Zarezerwowane miejsce 50 proc. drożej. Ogłoszenia na pierwszej stronie w miarę wolnego miejsca o 100 proc. drożej. Ogłoszenia drobne: jednokrotne 6d. za słowo, dwukrotne 1s. za słowo, trzykrotne 1s. 6d. za słowo. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy: jednokrotne 6d., dwukrotne 9d., trzykrotne 1s. za słowo. Poszukiwanie osób rodzin wojskowych bezpłatnie w miarę wolnego miejsca. ADRES ADMINISTRACJI: 20, Queens Gate Terrace, London, S.W. 7. Tel. WES0747. (Przy wszelkiej korespondencji, przekazywaniu pieniędzy, zmianie treści prenumerowanych egzemplarzy itp. prosimy o podawanie dokładnego adresu, a przy zmianie adresu — o podawanie również starego adresu).

GRAJĄC NA WYŚCIGACH korzystaj z usług agencji [sekcja polska] JOE BARGEL Turf & Grayhound Commission Agent 16, Harrow Road, Paddington, London, W.2. Tel.: PAD. 4988 i 5524. — Korespondencje i rozmowy możesz prowadzić w języku polskim. — Korzystasz z kredytu w grze — wysokość na żądanie. Agencja czynna przez cały dzień.